

POPULARNONAUKOWE STRESZCZENIE PROJEKTU

Celem mojego projektu jest analiza związków zachodzących pomiędzy dwiema kluczowymi tradycjami filozofii dwudziestowiecznej, filozofii analitycznej i fenomenologii, z perspektywy Szkoły Lwowsko-Warszawskiej (SLW). Szkoła ta należy do szczytowych osiągnięć myśli polskiej. Aby wyjaśnić znaczenie tego projektu, należy najpierw osadzić go w kontekście szerszej dyskusji.

W filozofii dwudziestego wieku mamy do czynienia z niespotykanym dotąd pluralizmem koncepcji, metod i prądów myślowych. O ile samo to zróżnicowanie można potraktować jako zjawisko pozytywne, o tyle funkcjonujące w jego ramach postawy samych filozofów mogą budzić niepokój. Rozłam, który nastąpił w filozofii dwudziestowiecznej, a który jest przyczyną wspomnianego pluralizmu związany jest z pojawieniem się silnych prądów myślowych, w ramach których próbowano na nowo zdefiniować rolę i zadania filozofii. Mówię tutaj z jednej strony o filozofii analitycznej, z drugiej o fenomenologii. Dziś mówi się o rozłamie pomiędzy filozofią analityczną a kontynentalną. Z podręczników dowiemy się, że filozofowie analityczni rezygnują z budowania wielkich systemów na rzecz badania szczegółowych zagadnień, są sceptyczni wobec metafizyki, postulują jasność i precyzję wypowiedzi, koncentrują się na studiowaniu języka, korzystają z logiki jako narzędzia analizy filozoficznej, ignorują historię filozofii. Z kolei filozofia kontynentalna jest nazwą obejmującą szereg zróżnicowanych koncepcji filozoficznych, które mniej lub bardziej bezpośrednio wywodzą się z fenomenologii m. in. teoria krytyczna, hermeneutyka, postmodernizm. Stawia się je w opozycji wobec filozofii analitycznej. Filozofia kontynentalna jest bardziej skoncentrowana na badaniu kondycji człowieka, znaczenia historii i sztuki, krytyczna wobec oświeceniowych idei (których przedłużeniem jest filozofia analityczna), korzysta z psychoanalizy, posługuje się nierzadko i celowo językiem trudno zrozumiałym i zawiłym.

Podział na te dwa „obozy” współczesnej filozofii jest mocno ukorzeniony instytucjonalnie, socjologicznie i obecnie również, historycznie. Do tego stopnia, że nawet programy studiów uniwersyteckich odzwierciedlają ten rozłam. Wystarczy porównać przedmioty, jakich uczą się np. we Francji (dominacja nurtu kontynentalnego) i w Stanach Zjednoczonych (dominacja nurtu analitycznego). Podział jest też na tyle silny, że nierzadko filozofowie identyfikujący się z jednym, potrafią być wręcz wrogo nastawieni do drugiego. Filozofowie analityczni zarzucają kontynentalnym, że posługują się bezsensownym językiem, który ma za zadanie jedynie przykrywać pustotę myśli. Z kolei filozofowie kontynentalni zarzucają analitycznym, że ich koncepcje są tak trywialne, że nawet najprostsze roboty mogłyby takie badać i opracowywać. Nawet jeżeli nie dochodzi do takiej skrajności, istnieje tendencja do zamykania się w swojej „bańce filozoficznej”.

Okazuje się jednak, że im bliżej przyglądamy się temu, co kryje się pod znaczeniem pojęć „filozofia analityczna”, „filozofia kontynentalna”, zaczynamy dostrzegać, że jednoznaczne ich zdefiniowanie pociąga za sobą problemy, które pokazują, że te dwa, z pozoru wykluczające się prądy myślowe nakładają się na siebie w wielu aspektach. Od kilku dekad wzrasta systematycznie zainteresowanie studiami, które mają na celu poszukiwanie związków pomiędzy tymi tradycjami filozoficznymi. Filozofowie tacy jak Dagfinn Føllesdal, Jitendra Nath Mohanty, David Woodruff Smith, Dermot Moran, Dan Zahavi, Guillermo Rosado Haddock, Claire Ortiz Hill, Leila Haaparanta, żeby wymienić kilkoro, pokazują różne sposoby badania relacji jakie zachodzą pomiędzy filozofią analityczną, a gałęziami filozofii kontynentalnej. Głównie bada się związki zachodzące pomiędzy filozofią analityczną a fenomenologią. Może to wynikać stąd, że jak głosił Michael Dummett, badanie źródeł tego rozłamu, może pomóc w zrozumieniu nie tylko jego genezy, ale także obecnej sytuacji współczesnej filozofii.

Na tym tle w wyjątkowo ciekawy sposób rysuje się specyfika Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. SLW znana i badana jest głównie jako formacja analityczna, która ponadto powstała niezależnie od dominującego ośrodka brytyjskiego. Studiując historię SLW łatwo przekonamy się, że jej założyciel, Kazimierz Twardowski, wykształcił co najmniej trzech fenomenologów: Eugenię Ginsberg-Blaustein, Leopolda Blausteina oraz Waltera Auerbacha. Widoczne są też wpływy filozofii założyciela szkoły fenomenologicznej, Edmunda Husserla, w koncepcjach czołowych przedstawicieli SLW, Kazimierza Ajdukiewicza, Stanisława Leśniewskiego, czy Alfreda Tarskiego. Ponadto, okazuje się, że metoda parafraz Ajdukiewicza, która polegała na przekładzie pojęć i twierdzeń obecnych w języku danej koncepcji filozoficznej w ramach języka innej koncepcji, może być zastosowana do adaptacji pewnych pojęć należących np. do fenomenologii w języku filozofii analitycznej. Metoda ta może okazać się bardzo przydatna, ponieważ umożliwi ona wskazywanie na i tworzenie nowych związków pomiędzy wspomnianymi dwiema, z pozoru opozycyjnymi tradycjami filozoficznymi. Tym samym otworzy przestrzeń do dialogu i owocnej wymiany, dzięki temu poszerzy się arsenał narzędzi badawczych obydwu tradycji.

Znaczenie tego projektu ma z jednej strony wartość historyczną: zaprezentuje mniej znaną i mniej docenianą gałąź Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Z drugiej strony ma wartość metodologiczną: pokaże, w jaki sposób metoda sformułowana przez jednego z członków SLW może być wykorzystana do tworzenia związków pomiędzy filozofią analityczną a kontynentalną, i umożliwi owocną wymianę między nimi.